

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/195574,80-lat-temu-Armia-Czerwona-przekroczyla-przedwojenna-ws-chodnia-granice-Rzeczypos.html>
13.05.2024, 04:03

80 lat temu Armia Czerwona przekroczyła przedwojenną wschodnią granicę Rzeczypospolitej

Data publikacji 02.01.2024

Nocą z 3 na 4 stycznia 1944 r. w miejscowości Sarny na Wołyniu, wojska sowieckie przekroczyły przedwojenną granicę Polski. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na Wychodźstwie zadeklarował gotowość współpracy z Sowietami w walce z Rzeszą Niemiecką oraz wyraził nadzieję, że Związek Sowiecki uszanuje prawa i interesy RP i jej obywateli na zajmowanych terenach. Jednak wkraczająca Armia Czerwona nie zachowała się jak sojusznik, ale jak zdobywca i wróg, mordując, gwałcąc i grabiąc polskich obywateli, którzy sprzeciwiali się nadchodzącej czerwonej tyranii.

Zniewolenie zamiast wyzwolenia

Latem 1944 r. Armia Czerwona wkroczyła na tę część ziem, które miały wejść w skład zależnej od ZSRS nowej Polski. **Rządzić mieli miejscowi komuniści o słabym poparciu**, a więc także i tam prowadzono akcje wyniszczania podziemia niepodległościowego. **NKWD zorganizowało sieć więzień, w których śmierć poniosło tysiące Polaków, m.in. w Lublinie i Rzeszowie oraz w wielu innych miejscach, w tym Nowinach i Majdanku.** Grupy operacyjne NKWD samodzielnie lub wraz z UB stosowały terror, z morderstwami i torturami. Zabójstwa przybierały czasem skalę masową, m.in. w obozie NKWD w Krzesimowie oraz w Lasach Głogowskich (Turza pod Rzeszowem).



IPNSz-3-18-8-3-1 Uzbrojony milicjant przed wejściem do komisariatu Milicji Obywatelskiej miasta Lublin, 7 października 1944 rok

Represje wobec Armii Krajowej z lata 1944 r. uniemożliwiły wielu oddziałom

wsparcie Powstania Warszawskiego. W październiku, od razu po jego upadku, Sowieci zaostrzyli terror. Nie tylko kadra oficerska, ale większość tych, którzy mieli związki z AK, poddano represjom. Podziemie dysponowało jednak nadal sporym potencjałem. Dla wzmocnienia sił represyjnych zorganizowano w październiku 1944 r. Zbiorczą Dywizję NKWD. Uzupełniła kilkudziesięciotysięczne siły NKWD i Smiersz, operujące przy frontach. W miarę potrzeby odwoływano się do liniowych jednostek lub wojsk NKWD z Białorusi i Ukrainy. Takimi siłami pacyfikowano Białostoczczyznę, skąd **w listopadzie 1944 r. wywieziono do łagrów prawie 3 tys. osób.** Nie inaczej było na pozostałych terenach Polski. W raporcie Powiatowego UBP w Sandomierzu (za okres od 7 do 27 czerwca 1945 r.), czytamy (zachowano pisownię oryginału):

10 czerwca o godz. 12.00 byli otrzymani wiadomości, że z terenu woj. lubelskiego przedziera się banda w stronę powiatu sandomierskiego w ilości 130-150 osób, która w swym marszu w 3-4 km od wsi Dobra, od Sandomierza 25-30 km, napadła na transport bydła i pognąła go w las. Po otrzymaniu takich danych, które były potwierdzone wywiadem z samolotu, został opracowany plan wspólnie z Gwardii Pułkownikiem tow. Ja[k]owlewym o ujęciu tej bandy. W rezultacie walki z bandą, która została rozbita na drodze do Sandomierza, było 80 bandytów zabito, 2-ch ranne i 5 wzięto do niewoli”.

Sowieckie zbrodnie w „wyzwolonej” Polsce

Praktycznie każdy region Polski po wkroczeniu czerwoarmistów był naznaczony zbrodniami. Gdziekolwiek się pojawili swoim zachowaniem nie przypominali wyzwolicieli, a coraz częściej żołnierzy armii okupacyjnej, mającej za nic prawa i godność ludności cywilnej. Stosunek do Armii Czerwonej, początkowo całkiem przychylny lub co najmniej neutralny, zmieniał się z dnia na dzień, na bardziej niechętny, a nawet wrogi.

Przemarsz wielomilionowych rzesz czerwoarmistów miał jeszcze inne konsekwencje. Przede wszystkim niezwykle masowe kradzieże mienia prywatnego i publicznego, ale też powszechne, bezmyślne dewastacje nieruchomości i ich wyposażenia, oraz szczególnie bolesne, masowe gwałty na kobietach. **Gdy płk Władysław Liniarski powoływał w lutym 1945 r. AK Obywatelską, to szczególnie podkreślił sowieckie gwałty i rabunki, przed którymi polscy żołnierze winni bronić mieszkańców.** W powszechnej pamięci ten obraz masowych krzywd utrwalił się silnie, chociaż w oficjalnym obiegu były one mocno skrywane, co do dziś utrudnia sporządzenie szczegółowego bilansu. Jednak mimo to liczba relacji naocznych świadków i innych materiałów dotyczących tej kwestii jest wystarczająca, aby skonstruować, że **bandyckie zachowania czerwoarmistów nie były wyjątkami, ale normą.**

Statystyki nie pozostawiały najmniejszych wątpliwości. Tylko na terenie Wielkopolski ok. 40 proc. morderstw było dziełem żołnierzy sowieckich, podobnie jak ok. 70 proc. napadów rabunkowych i aż 80 proc. gwałtów dokonywanych na kobietach i dzieciach. Szczególnie narażona na przemoc była ludność wiejska. Jak można było przeczytać w jednym z raportów sytuacyjnych, przygotowywanych przez Wydział Śledczy Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej w Poznaniu:

„Ludność wiejska jest mocno przygnębiona i oburzona na panujące stosunki na wsi, gdyż w obawie przed żołnierzami radzieckimi zmuszona jest ukrywać się w łanach zbożowych, na strychach domów i innych kryjówkach. Powtarzają się, a w niektórych powiatach zwiększają się wypadki rabunku, kradzieży żywego inwentarza, gwałtów, a nawet morderstw popełnianych przez żołnierzy radzieckich. W biały dzień na drogach odbiera się przechodniom rowery, zegarki, okrada się. A w sprzeczkach z żołnierzami radzieckimi słyszy się wyrazy: „wy polaczki, my was wsiech ubojom”.

Brak rozliczeń

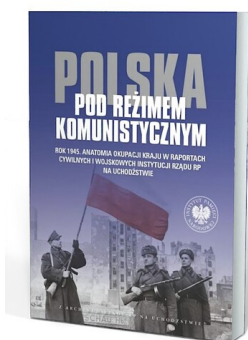
Zwycięstwo Armii Czerwonej nad hitlerowcami w 1945 r. zakończyło wprowadzenie niemiecką okupację w Polsce, jednak nie oznaczało dla Polaków wyzwolenia.

Wraz z „wyzwoleniem” przez Armię Czerwoną zapełniły się więzienia i obozy, w których śmierć poniosło tysiące Polaków, często poddawanych brutalnym torturom. **Liczba ofiar represji w Polsce w latach 1944-1945 jest szacowana na dziesiątki tysięcy osób.** Tym samym dla wielu Polaków „wolność”, która przysła ze wschodu wraz z Armią Czerwoną, miała twarz bandyty.

Władze polskie były w zasadzie bezradne wobec popełniających przestępstwa żołnierzy sowieckich. Bardzo rzadko udawało się schwytać winnych morderstw, gwałtów czy rozbojów. **Praktycznie polska ludność była wystawiona na niełaskę czerwonoarmistów.** Nie inaczej było z polskim podziemiem niepodległościowym. Zachowane dokumenty potwierdzają bezwzględność UB i NKWD wobec oddziałów, grup i partyzantów, którzy nie uznali nowej władzy ludowej. O ile na Zachodzie dzień upadku stolicy Rzeszy Niemieckiej był końcem panowania hitlerowców w Europie, to dla Polski oznaczał nowy etap zniewolenia i podjęcia po raz kolejny nierównej walki. Tym razem z komunistyczną tyranią.

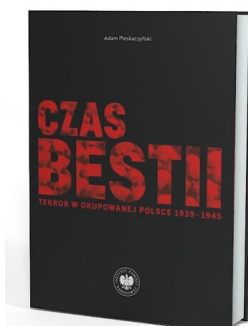
W 2023 r. nakładem wyd. IPN ukazała się książka pt. „Polska pod reżimem komunistycznym. Rok 1945. Anatomia okupacji kraju w raportach cywilnych i wojskowych instytucji Rządu RP na Uchodźstwie” pod red. Jolanty Mysiakowska-Muszyńskiej, Wojciecha

J. Muszyńskiego. Zamieszczone w niniejszym tomie dokumenty, pochodzące z zasobów Studium Polski Podziemnej oraz Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie – w przeważającej części wcześniej niepublikowane – ukazują różnorodne aspekty życia politycznego, społecznego, gospodarczego i intelektualnego w roku 1945 w Polsce pojałtańskiej, a także na dawnych Kresach Wschodnich II RP – szczególnie cenne w odniesieniu do kluczowych dla przedwojennej kultury polskiej Wilna i Lwowa. [Niniejsza pozycja jest dostępna w naszych księgarniach online i stacjonarnie.](#)

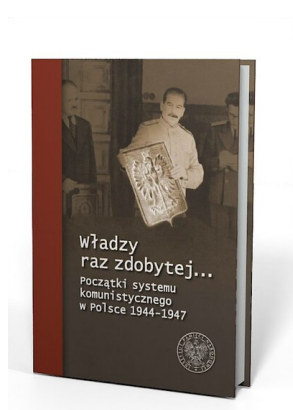


polska-pod-rezimem-
komunistycznym-
rok-1945-anatomia.jpg

W 2023 r. IPN wydał album pt. „Czas bestii. Terror w okupowanej Polsce 1939–1945” autora Adama Pleskaczyńskiego. Liczący 1200 archiwalnych zdjęć album jest największym wydanym zbiorem fotografii prezentującym oblicza niemieckiego i sowieckiego terroru na okupowanych w latach II wojny światowej ziemiach polskich. Przedstawiono w nim eksterminację polskiej inteligencji i ponurą codzienność okupowanej Polski: masowe egzekucje, aresztowania, pacyfikacje polskich wsi, ale również zagładę ludności żydowskiej, deportacje, wywózki na roboty przymusowe do Niemiec i do sowieckiego Gułagu, funkcjonowanie więzień i wszelkiego rodzaju obozów. Wyselekcjonowany materiał ikonograficzny został opracowany po przeanalizowaniu zawartości liczących kilkadziesiąt tysięcy zdjęć zbiorów Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej i wielu innych instytucji w Polsce i za granicą. [Niniejsza pozycja jest dostępna w naszych księgarniach online i stacjonarnie.](#)

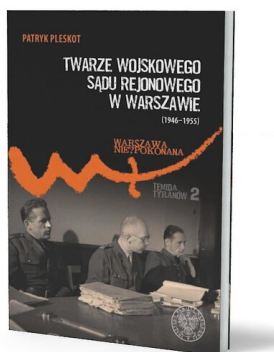


W 2023 r. w ramach rzeszowskiej serii wydawniczej IPN ukazała się książka pt. „Władzy raz zdobytej... Początki systemu komunistycznego w Polsce 1944-1947” autorów: Mirosław Surdej, Paweł Fornal. Książka przygotowana przez rzeszowski Oddział IPN ukazuje początki systemu komunistycznego w tzw. okresie przejściowym w latach 1944 – 1947, tak w perspektywie ogólnopolskiej, jak i regionalnej. Omawia mechanizmy procesu uzależniania Polski od Związku Sowieckiego, którego symbolicznym zakończeniem było sfałszowanie wyborów do Sejmu w 1947. [Niniejszą pozycję można nabyć w naszych księgarniach online lub stacjonarnie.](#)



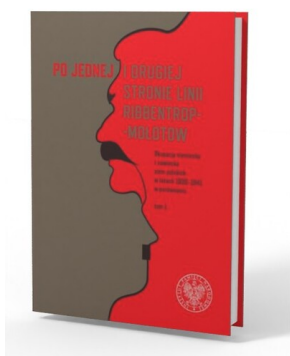
wladzy-raz-zdobytej-
poczatki-systemu-
komunistycznegojpg

W 2022 r. nakładem wyd. IPN ukazała się książka pt. „Twarze Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie (1946–1955). Seria: Temida tyranów 2” autora: Patryk Pleskot. Niniejsza pozycja poświęcona jest sędziom Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Warszawie. [Dostępna w naszych księgarniach online lub stacjonarnie.](#)



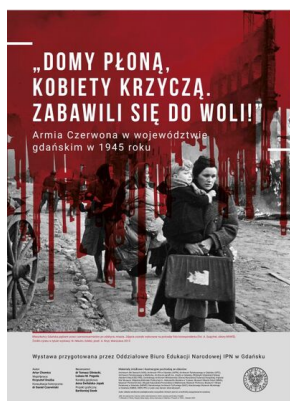
twarze-wojskowego-
sadu-rejonowego-w-
warszawiejpg

W 2020 r. IPN wydał książkę pt. „Po jednej i drugiej stronie linii Ribbentrop-Mołotow. Okupacja niemiecka i sowiecka ziem polskich w latach 1939-1941 w porównaniu. Tom 1” pod red. Sławomira Kalbarczyka, Marcina Przegiętki. Książka zawiera dziesięć studiów przygotowanych przez specjalistów zajmujących się problematyką okupacji niemieckiej i sowieckiej na ziemiach polskich w latach 1939-1941 oraz pięć krótkich podsumowań, które w zamyśle wydawców miały stanowić porównanie obu okupacji. Autorami studiów są wybitni historycy, z dużym dorobkiem naukowym oraz nie mniejszą orientacją w literaturze przedmiotu. [Niniejszą pozycję można nabyć w naszych księgarniach online lub stacjonarnie.](#)



po-jednej-i-drugiej-
stronie-linii-riboentrop-
molotow.jpg

W 2020 r. w 75. rocznicę zakończenia II wojny światowej IPN Gdańsk przygotował wystawę **„»Domy płoną, kobiety krzyczą, zabawili się do woli«”. Armia Czerwona w województwie gdańskim w 1945 roku**. Ekspozycja opowiada m.in. o sprawie polskiej w 1944 roku, obecności Armii Czerwonej na Pomorzu, krwawym boju o Elbląg, sytuacji na Kaszubach i Kociewiu, czerwonarmistach w Gdyni, zdobyciu Gdańska, powojennych zniszczeniach Gdańska, spaleniu żywcem gdańszczan w kościele św. Józefa, zbrodniach Armii Czerwonej (gwałty, grabieże, zabójstwa), zwalczaniu polskiego powojennego podziemia niepodległościowego. Autorem wystawy jest Artur Chomicz (IPN Gdańsk). [Wystawa dostępna jest pod poniższym linkiem.](#)



Plansza wystawy.jpg

Zachęcamy również do zapoznania się z materiałami audio-video, artykułami naukowymi znajdującymi się w portalu przystanekhistoria.pl i na innych stronach IPN:

- Jarosław Szarek, [„Polakom nie dane się jeszcze radować wolnością”](#)
- Mirosław Golon, [Terror Armii Czerwonej i NKWD na ziemiach polskich w latach 1944-1945](#)
- Jerzy Autuchiewicz, [„Wy polskie mordy, was wszystkich nada ubić” Armia Czerwona na Białostoczczyźnie w latach 1944-1945](#)
- Piotr Niwiński, [Represje Armii Czerwonej wobec Polaków na Wileńszczyźnie w latach 1944-1945](#)
- Krzysztof Filip, [Gwałty, mordy i rabunki: obecność Armii Czerwonej w Gdańsku w 1945 roku](#)